Wydanie A Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, środa 16 lutego 1966 roku

Rok XXI Nr 40 (5967)

Eksploatacja budynków mieszkalnych
po reformie czynszów

■ Pełne pokrycie wydatków na remonty ■ Lepsze zaopatrzenie w materiały ■ Usprawnienie administracji ■ Zwiększenie liczby dozorców

W wyniku reformy czynszów przeprowadzonej w połowie ub. roku, wzrosły znacznie nakłady na remonty bieżące i eksploatację budynków mieszkalnych.

Jak poinformowano na konferencji prasowej w Ministerstwie Gopodarki Komunalnej, reforma czynszów pozwoliła na pełne pokrycie potrzeb w zakresie remontów bieżących i ekploatacji budynków. O ile wykorzystane nakłady na remonty bieżącę w 1965 r. wyniosły prawie 1055 mln zł, to w bież. roku — po podwyżce komornego — powinny osiągnąć 1736 mln zł. Środki finansowe przeznaczone na eksploatację budynków mieszkalnych rad narodowych wzrosną w br. o 26 proc. w stosunku do 1965 r. i wyniosą 1700 mln zł.

Te zwiększone nakłady finansowe dadzą jedynie wówczas spodziewane efekty, gdy towarzyszyć im będzie systematyczny wzrost mocy produkcyjnej przedsiębiorstw budowlano-remontowych. Spodziewane zaopatrzenie w materiały budowlane powinno w zasadzie pokryć zapotrzebowanie, natomiast niepokojem może napawać — na podstawie dotychczasowej praktyki — występujący brak rytmiczności dostaw w ciągu roku.

W stosunku do 1965 r. zwiększono o 15 proc. limity zatrudnienia (a także i funduszu płac) w zakładach i ekipach remontowych podległych zarządom budynków mieszkalnych. Wprowadzone dodatkowe bodźce ekonomiczne powinny wpłynąć na skrócenie okresu remontu. Wydane zalecenia zdecydowanie podkreślają konieczność egzekwowania odpowiedniej jakości wykonanych prac.

Nowy system finansowania zarządów budynków mieszkalnych spełni swoje zadanie pod warunkiem polepszenia stylu pracy administracji domów mieszkalnych. Planuje się m. in. zwiększenie liczby dozorców o 3 tys. w porównaniu z ubiegłym rokiem (do 19 tys.).

Druga huta miedzi
w woj. zielonogórskim

Komisja Planowania przy Radzie Ministrów zaakceptowała lokalizację nowej, drugiej w tym rejonie i ostatniej huty miedzi — w okolicach Głogowa (woj. zielonogórskie).

Ten kombinat miedziowy, największa inwestycja w przemyśle metali nieżelaznych, wzniesiony zostanie w sąsiedztwie wsi Żukowice, pow. Głogów, 6 km od Głogowa, i — co ma istotne znaczenie — zaledwie 1 km od Odry.

Realizacja inwestycji rozpocznie się w latach 1968—70. W I etapie huta produkować będzie 40 tys. ton czystej miedzi rocznie.

Proces uczestników zamachu
na de Gaulle'a

W poniedziałek rozpoczął się przed Trybunałem Bezpieczeństwa Państwa proces 15 terrorystów OAS, oskarżonych o próbę dokonania zamachu na prezydenta de Gaulle'a 15 sierpnia 1964 r. w Mont-Faron w pobliżu Tulonu. Czterech oskarżonych, w tym inicjator zamachu i jeden z głównych przywódców OAS, Susini sądzonych jest zaocznie. Obecny jest natomiast na ławie oskarżonych inny przywódca OAS, Buscia skazany już zaocznie na karę śmierci za inne zbrodnie. Buscia odmówił zresztą składania zeznań.

Jeden z oskarżonych A. Luciani zeznał, że skontaktował się z nim jeden z informatorów policji, pracujący dla komisarza Caille, proponując udział w zamachu. Jak wiadomo, nazwisko komisarza Caille pojawiło się wielokrotnie w aferze Ben Barki.

Proces trwa.

Godoy apeluje o zakończenie
strajku powszechnego

Prezydent tymczasowy Dominikany, Garcia Godoy, odbył w poniedziałek wieczorem rozmowę z delegacją konfederacji chrześcijańskich związków zawodowych — najliczniejszą z central związkowych w Dominikanie. Prezydent prosił przywódców o wstrzymanie strajku powszechnego, który trwa już od 6 dni i wyrządza poważne szkody gospodarcze w kraju.

Delegacja stwierdziła, że strajk nie jest wymierzony w rząd Godoya. Działacze związkowi powtórzyli żądania strajkujących: opuszczenie Dominikany przez przywódców wojskowych — zgodnie z dekretem prezydenta Godoya z 7 lutego oraz ukaranie winnych krwawych zajść 9 lutego, kiedy to żołnierze otworzyli ogień do demonstrujących studentów, zabijając trzy osoby i raniąc 30.

Anglia rezygnuje
z bazy w Adenie?

Jak donosi dziennik „Daily Express", rząd brytyjski zdecydował się podobno zrezygnować z bazy lotniczo-morskiej w Adenie i ewakuować, możliwie rychło, znajdujące się tam siły zbrojne. Decyzja taka, według dziennika, zapadła w poniedziałek na posiedzeniu gabinetu brytyjskiego poświęconemu problemom militarnym.

Część 12-tysięcznej armii, składającej się z oddziałów lądowych i lotnictwa, stacjonującej obecnie w Adenie, ma być przerzucona do Bahrejnu w strefie Zatoki Perskiej. Rola tej bazy znacznie wzrośnie, podczas gdy Aden stanie się tylko zwykłym punktem zaopatrzenia.

Oddziały lądowe i jednostki RAF, znajdujące się na Cyprze, jak również w Beczuanie i w Gujanie Brytyjskiej, także ulegną zredukowaniu.

21 bm. kolejna konferencja prasowa
de Gaulle'a

W Paryżu oczekuje się z zainteresowaniem zapowiedzianej na 21 lutego konferencji prasowej gen. de Gaulle'a. Zaznacza się, że będzie to pierwsze tego rodzaju wystąpienie od czasu noworocznego orędzia szefa państwa i ponownego podjęcia przez niego funkcji prezydenta.

Oczekuje się, że w dziedzinie polityki wewnętrznej prezydent de Gaulle omówi w szczególności sytuację finansową, ekonomiczną i socjalną.

W płaszczyźnie polityki zagranicznej generał ustosunkowałby się do najważniejszych problemów chwili: Wietnamu, przymierza atlantyckiego, reformy NATO, stosunków z USA, a przede wszystkim zagadnień europejskich. Poruszy również sprawę Ben Barki.

20 lat ORMO

21 bm. mija 20 lat od powołania do życia, z inicjatywy KC PPR, Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Organizacja ta zrzesza już ponad 241 tys. osób. W pierwszych latach władzy ludowej oddziały ORMO, wspólnie z Milicją Obywatelską, służbą bezpieczeństwa, żołnierzami KBW i WP walczą z bandami reakcyjnego podziemia. W latach 1946—1949 zginęło lub zostało rannych ponad 3 tys. członków ORMO, w walce o ochronę życia i mienia obywateli. W ostatnich latach na czoło zadań organizacji wysunęły się funkcje profilaktyczno-wychowawcze. Działalność ORMO rozszerzyła się, obejmując m. in. sprawy ruchu drogowego, ochrony bezpieczeństwa i porządku na wodach i na kolei oraz problematykę moralnego zaniedbania nieletnich.

W miejscowościach bardziej oddalonych od siedziby MO, lub gdzie siły milicji nie są dość liczne, organizowane są samodzielne placówki ORMO do ochrony porządku i bezpieczeństwa mieszkańców. W kraju działa obecnie 1840 tego rodzaju placówek, które liczą 4 tys. członków ORMO.

O historii, sprawach dnia dzisiejszego i zadaniach ORMO mówiono na konferencji prasowej, która odbyła się we wtorek pod przewodnictwem zastępcy komendanta głównego MO płk Franciszka Jóźwiaka. Główne uroczystości związane z obchodami 20-lecia ORMO odbędą się w Warszawie w dniach 18—19 lutego.

Beczuana uzyska niepodległość

Rząd brytyjski ogłosił, że Beczuana uzyska niepodległość we wrześniu br. i zmieni nazwę na Botswana.

Beczuana znajduje się obecnie pod protektoratem W. Brytanii.

Dziś mianowanie
następcy Adenauera

Dziś na naradzie przewodniczących krajowych organizacji CDU zwołanej przez Konrada Adenauera oraz w kilka godzin później, w toku posiedzenia zarządu tej partii rozstrzygnąć się ma ostatecznie, kto zostanie wysunięty na stanowisko przywódcy chadecji zachodnioniemieckiej w związku z zapowiedzianą rezygnacją Adenauera z ponownego kandydowania na ten urząd. Na stanowisko to kandydują kanclerz Erhard i przewodniczący frakcji parlamentarnej CDU Barzel.

Czy epidemia grypy?

W związku z nieustannymi nagłymi zmianami temperatury i ciśnienia, liczba osób cierpiących na katar, przeziębionych lub chorujących na grypę, jest obecnie wyższa, niż zwykle o tej porze roku.

Wzrost zachorowań zanotowano w ostatnich 3 dniach w Gdańsku, Gdyni i Sopocie oraz w pow. wejherowskim (łącznie ok. 16 tys.).

Szczególne nasilenie zachorowań notuje się też na Dolnym Śląsku. Od 29 stycznia zachorowało tu ponad 30 tys. osób.

W Warszawie od 31 stycznia do 5 lutego miało miejsce 21,6 tys. zachorowań; natomiast w ostatnich trzech dniach stołeczne placówki służby zdrowia zarejestrowały 6 tys. chorych.

W Krakowie, w ostatnich dniach, liczba zachorowań sięga ok. 500 dziennie. W 4 szkołach woj. krakowskiego chwilowo zawieszono zajęcia.

Gwałtowne walki w Wietnamie
De Gaulle o sposobach rozwiązania konfliktu

W ciągu ostatnich 24 godzin — donosiła we wtorek rano z Sajgonu Agencja France Presse — doszło w południowym Wietnamie do gwałtownych walk między partyzantami i siłami rządowymi.

Reuter zauważa, iż wymienione walki były największe, jakie zanotowano w przeciągu ostatniego tygodnia.

Lotnictwo USA bombardowało w poniedziałek drogi, tory kolejowe i szlaki wodne. Z uwagi na silne zachmurzenie posługiwano się przy bombardowaniu urządzeniami radarowymi.

W Wietnamie południowym samoloty amerykańskie zniszczyły podczas bombardowań 425 budynków.

Powrót do realizacji układów genewskich, niezawisłość Wietnamu zagwarantowana nieinterwencją ze strony jakichkolwiek mocarstw trzecich w jakiejkolwiek formie, polityka neutralności władz wietnamskich — oto sposób, dzięki któremu — zdaniem Francji — powinien być przywrócony w Wietnamie pokój, głosi prezydent de Gaulle w odpowiedzi na list prezydenta Ho Chi Minha przekazany mu 24 stycznia.

Południowy Wietnam powinien mieć zapewnioną możliwość rozwoju ojczyzny.

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Kandydat
na premiera Belgii

We wtorek rano król Belgów Baudouin powierzył przewodniczącemu Izby Deputowanych Achille Van Ackerowi (partia socjalistyczna) misję informacyjną w związku z trwającym kryzysem rządowym.

Pod przewodnictwem J. Cyrankiewicza

Posiedzenie Rady Naczelnej ZBoWiD
Ocena działalności ideowo-wychowawczej Związku

Pod przewodnictwem premiera Józefa Cyrankiewicza obradowała we wtorek, w Sali Kolumnowej Urzędu Rady Ministrów w Warszawie, Rada Naczelna Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Tematem obrad była ocena działalności związku w okresie jaki upłynął od III Kongresu ZBoWiD oraz program działania organizacji w roku bieżącym.

W obradach wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR — I. Loga - Sowiński, M. Spychalski i E. Szyr, którzy są członkami władz naczelnych ZBoWiD.

Otwierając posiedzenie — przewodniczący Rady Naczelnej ZBoWiD Józef Cyrankiewicz stwierdził, że obrady mają na celu dokonanie oceny dotychczasowej działalności ideowo - wychowawczej związku, który w ramach Frontu Jedności Narodu zajmuje szczególne miejsce. ZBoWiD spełnia bowiem doniosłą rolę w upowszechnianiu wśród najszerszych rzesz społeczeństwa, zwłaszcza zaś młodego pokolenia — wiedzy o dziejach naszego narodu, o jego najlepszych postępowych tradycjach. Nawiązując do tych tradycji, organizacja rozwija szeroką działalność, angażującą społeczeństwo do aktywnego udziału w budownictwie socjalistycznym.

Referat nt. działalności ZBoWiD w okresie sprawozdawczym oraz zadań związku w ub. roku wygłosił prezes ZG ZBoWiD, gen. dyw. M. Moczar (skrót referatu podajemy na str. 2).

Następnie rozpoczęła się dyskusja; pierwszy zabrał w niej głos wicemin. obrony narodowej gen. dyw. G. Korczyński.

Generał Korczyński przytoczył wiele faktów świadczących o jedności działania różnych ugrupowań ruchu oporu we wspólnej walce z wrogiem o wolność ojczyzny.

Po wojnie żołnierze tych ugrupowań włączyli się czynnie wraz z całym narodem do odbudowy kraju i tworzenia jego lepszej przyszłości. Jedność szeregów ZBoWiD stanowi wymowny przykład jedności całego naszego społeczeństwa.

Umacniająca się jedność jest rezultatem słusznej polityki i programu partii. ZBoWiD stanowi dziś organizację prężną skupiającą wszystkich, którzy walczyli i cierpieli za Polskę. Podstawowym kryterium przynależności do organizacji jest obecny stosunek do Polski Ludowej, aktywny udział w pracy na rzecz dalszego rozwoju ojczyzny.

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Odbudowa drogi zbombardowanej przez lotnictwo amerykańskie w pobliżu miasta Yen Bay. CAF

Prof. J. Toeplitz
u premiera Indii I. Gandhi

Polski historyk i teoretyk filmu, prof. Jerzy Toeplitz, przyjęty został w poniedziałek przez premiera Indii, panią Indirę Gandhi, która wysłuchała jego opinii na temat sytuacji w kinematografii indyjskiej. Prof. Toeplitz spędził w Indii sześć tygodni na zaproszenie tutejszego rządu. J. Toeplitz wygłosił cykl wykładów o filmie w Indyjskim Instytucie Filmowym w Punie oraz zapoznał się z pracą głównych ośrodków kinematografii indyjskiej w Bombaju, Kalkucie i Madrasie.

Njono odwołuje zeznania

Korespondent Reutera i AFP przekazali we wtorek przed południem pewne dalsze szczegóły pierwszej fazy pokazowego procesu, toczącego się przed nadzwyczajnym trybunałem wojskowym w Djakarcie. Również na poniedziałkowym wieczornym posiedzeniu trybunału zeznawał oskarżony Njono, wybitny działacz KPI i przewodniczący centrali związkowej Sobsi. Odwoływał on nadal zeznania wymuszone odeń w toku śledztwa oraz zaprzeczał wysuwanym przeciwko KPI oskarżeniom o czynną i kierowniczą rolę w próbie zamachu stanu z październik ubiegłego roku.

* * *

Agencja Tanjug pisze o wielu przeprowadzonych ostatnio spotkaniach prezydenta Sukarno z członkami gabinetu i przywódcami stronnictw politycznych dla omówienia sprawy tzw. „rozwiązania politycznego" sytuacji w kraju, które Sukarno od dawna zapowiada. W związku z tymi naradami pozostaje też zapewne przemówienie Sukarno, wygłoszone na wiecu w dniu 13 lutego. Nawoływał on do skonsolidowania tzw. „frontu prosukarnowskiego", aby — jak mówił — zapewnić postęp rewolucji narodowej, której zlikwidowania chcieliby kolonialiści i imperialiści.

Programowe i techniczne plany
Radia i Telewizji

Zagadnienia programowe Telewizji i Radia w bieżącym roku oraz sprawy związane z rozwojem bazy technicznej omawiane były na wtorkowym posiedzeniu Rady Programowej.

W końcu br. 70 proc. obszaru kraju, zamieszkałego przez ponad 80 proc. mieszkańców, znajdzie się w zasięgu XI Muzy. Liczba posiadaczy telewizorów wzrośnie — jak się oblicza — o blisko 500 tys. i w końcu br. przekroczy 2,5 mln.

W kraju działa obecnie 8 ośrodków nadawczych TV i 19 telestacji dużej mocy. Planowane jest poszerzenie krajowej sieci stacji retransmisyjnych małych mocy; rozbudowany i ulepszony zostanie także system łączy kablowych i linii radiowych służących do przekazywania programów (ponad 3800 km). Usprawni się wymianę programów z zagranicą. W końcu roku oddane zostaną do użytku 2 studia TV w nowo budowanym warszawskim centrum.

Jedną z ciekawszych innowacji programowych jest „telewizyjna politechnika".

Bogato zapowiada się repertuar Teatru TV, który na swoich 8 scenach zaprezentuje ponad 100 premier utworów klasycznych i współczesnych.

W lipcu, sierpniu i wrześniu powtórzona zostanie całość „Stawki większej niż życie".

Kontynuowane będą dotychczasowe pozycje m. in.: „Tele Echo", „Kabaret Starszych Panów", „Wielokropek", „Telewizyjny koncert życzeń", „Słownik wyrazów obcych", a

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Eksperymentalna metoda górnictwa

Wytapianie siarki
pod ziemią

Mimo iż udokumentowane złoża rudy siarkowej w rejonie Tarnobrzega starczą — jak obliczą się — na ponad 100 lat, nie do pogardzenia są złoża rudy siarkowej odkryte w sąsiednim Staszowie na Kielecczyźnie.

Złoża te, zalegające tu na znacznej głębokości, nie mogą jednak być eksploatowane systemem odkrywkowym, jak to ma miejsce w rejonie Tarnobrzega.

Polscy fachowcy budują więc eksperymentalną kopalnię, w której siarka wydobywana będzie metodą wytapiania jej w złożu. Powodzenie tego przedsięwzięcia zależy w dużej mierze od sposobu zalegania złóż, od ich porowatości, szczelności itp.

W drugiej połowie bież. roku w eksperymentalnej kopalni przystąpi się do próbnej eksploatacji złóż rudy siarkowej nowym systemem.

W. Brytania zakupi amerykańskie bombowce

Rząd brytyjski wyraził zgodę na zakup 50—60 amerykańskich bombowców typu „F—111", które będą zasadniczym trzonem brytyjskich sił obronnych w ciągu najbliższych 10 lat.

Koszt zakupu wyniesie około 155 mln funtów.

Plany Radia i TV

(B) Dokończenie ze str. 1

także ulubione przez widzów teleturnieje. Dla kinomanów — około 300 filmów fabularnych; ponadto nowe serie polskie m. in. „Perły i dukaty". Zakupiliśmy także 11 sfilmowanych nowel Maupassanta oraz serię 13 sensacyjnych filmów z Juliette Greco w roli głównej.

Liczba abonentów radiowych ma na koniec br. wzrosnąć do około 5.800 tys. Z radiowych innowacji zanotujmy przedłużony do godz. 3 nad ranem (od 1 stycznia br.) program I Polskiego Radia, a także wprowadzenie nowego układu programowego.

Kronika wypadków

Wczoraj o godz. 9.15 z jadącego tramwaju 45/4 wypadł na ul. Zgierskiej 16-letni Zbigniew Szczerba (Podbiałowa 7). Chłopiec dostał się pod koła, które zmiażdżyły mu lewe podudzie.

* * *

W Nowym, powiat Kutno w budynku przeznaczonym do rozbiórki natrafiono na zwłoki Janusza Stefana K., lat 31. Lekarz stwierdził, że mężczyzna będąc w stanie nietrzeźwym udusił się.

* * *

W Rogowie pociąg towarowy potrącił Halinę Pabinek, lat 18, która poniosła śmierć na miejscu.

* * *

W Brzezińskich ZPO zmarł nagle podczas pracy Fr. Dobrowolski. Przyczyną śmierci była choroba nadciśnieniowa.

* * *

Prokuratura Powiatowa w Łodzi wydała nakaz aresztowania E. Pawlikowskiego i M. Piotrowskiego, którzy pobili a następnie ograbili Henryka S. zam. w Bedoniu. (kl)

Z powodu zgonu nieodżałowanego kolegi

S. † P.

Jana Szwedowskiego

ŻONIE i RODZINIE wyrazy głębokiego współczucia składa

KOŁO PIOTRKOWIAKÓW w ŁODZI.
18857/g

W dniu 14 lutego 1966 roku zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 70

S. † P.

Karol Pawelczyk

EMERYT

długoletni pracownik PKP, odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 17. II. br., o godz. 15,30 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu, o czym powiadamia, pogrążona w smutku

ŻONA z DZIEĆMI.

Dnia 14 lutego 1966 roku, po długiej chorobie zmarła

S. † P.

Bronisława Cześnikowska

z domu DĘBSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 lutego 1966 roku, o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym powiadamiają, pogrążeni w głębokim smutku

CÓRKI, ZIĘĆ oraz WNUCZKA.
18873/g

W drugą bolesną rocznicę śmierci najdroższej i nieodżałowanej Żony mojej

S. † P.

Leokadii Motylewskiej

z d. SAMOHOŁDROWICZ

odprawiona będzie w dniu 18 lutego br., o godz. 9 rano w katedrze łódzkiej, uroczysta msza św. żałobna, o czym zawiadamiam rodzinę, przyjaciół i znajomych.

MĄŻ.
18878/g

W dniu 13 lutego 1966 roku zmarła

S. † P.

Teodora Zofia Włodarczykowa

z domu KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 lutego br., o godz. 15,30 z kaplicy na cmentarzu św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym powiadamiają, pogrążeni w głębokiej żałobie

MĄŻ, DZIECI, WNUCZKI, SIOSTRA i BRACIA.

W czwartą bolesną rocznicę śmierci

S. † P.

JADWIGI MASS

odprawiona zostanie 17 lutego 1966 r., o godz. 8.30 msza święta w kościele św. Ducha przy Placu Wolności, o czym zawiadamiamy przyjaciół i znajomych.

MĄŻ i DZIECI.

Z powodu zgonu pracownika Centralnej Składnicy Harcerskiej w Łodzi

Władysława KRECHA

wyrazy współczucia ŻONIE i DZIECIOM składają

RADA ZAKŁADOWA, DYREKCJA i PODST. ORGAN. PART.

ZBoWiD staje się coraz poważniejszą siłą moralno-polityczną

Referat Mieczysława Moczara

Dziś, po 15 miesiącach od III Kongresu możemy z satysfakcją powiedzieć — oświadczył M. Moczar — że w ciągu tego czasu permanentnie topniały na gromadzone przez lata całe uprzedzenia, urazy i różnego rodzaju sprzeczności środowiskowe. W wyniku coraz mocniejszej integracji szeregów naszego związku stajemy się dziś poważną siłą moralno-polityczną, pomagającą naszej partii w budowie i umacnianiu socjalistycznego państwa.

Związek nasz tworzą ludzie wypróbowani i zahartowani w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne, ludzie o dużych wartościach etycznych i moralnych, zaangażowani społecznie, doświadczeni politycznie. Są to jednocześnie ludzie wrażliwi na wszystko co hamuje rozwój naszego kraju, a m. in. na bezduszność, wszelkiego rodzaju sobiepaństwo, biurokrację, niedbałość, która rodzi wiele zła i wyrządza poważne szkody społeczne.

Myślę, że powinniśmy jako organizacja z jeszcze większym uporem walczyć z tego rodzaju zjawiskami w naszym życiu społecznym. A napotykamy ich jeszcze niemało.

III Kongres dał nam legitymację, która, uznając nasze znaczenie, jednocześnie nas zobowiązuje.

Z dużym zadowoleniem cała organizacja przyjęła fakt, że w naszych szeregach znalazło się wielu członków Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, z tow. Wiesławem na czele.

Stwierdzając, że od III Kongresu organizacja wzrosła o 40 tys. osób, M. Moczar zaapelował do żołnierzy i oficerów, którzy w przeszłości walczyli z okupantem i nie należą jeszcze do organizacji, ażeby wstępowali w szeregi ZBoWiD.

Wśród głównych problemów politycznych na pierwszym miejscu stawiamy sprawę jedności działania wszystkich członków ZBoWiD, niezależnie od tego, czy byli oni w przeszłości alowcami czy akowcami lub bechowcami.

Podjęliśmy kroki, mające na celu rozszerzanie współpracy z pokrewnymi organizacjami zagranicznymi oraz z Polonią zagraniczną, a w szczególności z Polakami-kombatantami, których losy wojny rzuciły poza granice kraju.

„Wolna Europa" i inne płatne przez koncerny amerykańskie agendy — po prostu z pianą na ustach wypowiadają różne brednie, oskarżając nas o organizowanie rzekomej „V kolumny" — organizowanie penetracji i spisków w krajach kapitalistycznych.

Mówca cytuje londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza" z 7 kwietnia 1965 r., który podkreślał „potrzebę zdecydowanego przeciwstawiania się rozkładowej robocie komunistów warszawskich". Płatni najemnicy mówią dalej, że „odrzucają naszą rękę".

Ależ to grube nieporozumienie! — stwierdza M. Moczar. — Przecież my tej ręki wcale do nich nie wyciągamy. Interesuje nas natomiast i będzie nas interesować Polonia uczciwie pracująca, ta Polonia, która nie wyrzekła się swego powinowactwa z ojczyzną.

I cóż na to poradzić, że „Wolna Europa" i inne agendy funkcjonujące na budżecie amerykańskim, nazywają nasze zainteresowania Polonią — działaniem spisku, penetracji.

Również obecnie Polacy „penetrują" — z Polski jadą dziś w świat setki i tysiące Polaków: inżynierowie, lekarze, naukowcy, budowniczowie fabryk, młodzież.

W naszym kraju uczęszcza na wyższe uczelnie ponad 200 tys. studentów. Mamy ok. 2 tys. studentów zagranicznych — stypendystów. Z nich tylko 37 jest pochodzenia polskiego i to wszyscy przybyli z Francji. Myślę, że z satysfakcją przyjmiemy na naszę uczelnie syna lub córkę górnika z Belgii, lotnika, który bronił Londynu, robotnika z USA, którego nigdy stać nie będzie na wykształcenie syna lub córki.

Zarząd Główny jest przekonany, że Rada Naczelna jeszcze w tym roku spowoduje, ażeby dzieci naszej 10-milionowej Polonii rozsianej po świecie, skorzystały z możliwości uczenia się w naszym kraju.

Stwierdzając, że w okresie jaki minął od III Kongresu władze państwowe pozytywnie załatwiły szereg spraw ważnych dla członków ZBoWiD. Mówca podkreślił potrzebę bardziej wnikliwego zajmowania się sprawami członków organizacji przez terenowe zarządy ZBoWiD.

M. Moczar poinformował dalej, że akcja mająca na celu badanie stanu zdrowia b. kombatantów i więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych objęła ponad 20 tys. osób. Wiele z nich skierowano na leczenie szpitalne i sanatoryjne.

Gen. Moczar przeszedł następnie do spraw związanych z niedawnym „orędziem" episkopatu polskiego do biskupów niemieckich. Sprawa ta stała się przedmiotem powszechnej dyskusji w szeregach związku.

Trzeba stwierdzić — oświadczył M. Moczar — że niektórzy biskupi polscy weszli na niegodną drogę. Zaślepiła ich nienawiść kardynała Wyszyńskiego do socjalizmu w Polsce i — jak widać — gotowi są z samym diabłem spółkę podpisać, byleby utrudnić i zahamować wszystko co się nazywa postępem, co jest zgodne z duchem rozwoju naszej ojczyzny. Ale nie wszyscy biskupi są tego zdania. Nie wszyscy biskupi podpiszą z upiorami hitlerowskimi sojusz przeciwko socjalizmowi, przeciwko Polsce Ludowej. I o tym również jesteśmy przekonani.

Sporządzony przez episkopat syntetyczny obraz dziejów naszej ojczyzny wzbudza liczne sprzeciwy wśród historyków i wszystkich, którzy znają historię. Szczególnie kreśląc okres ostatniej wojny autorzy orędzia. ani jednym słowem nie wspomnieli o walce, którą prowadził naród ze zbrodniczym najeźdźcą, o udziale synów naszej ojczyzny w rozgromieniu hitleryzmu.

Z taką oceną historii minionej wojny jaka znajduje się w sławetnym liście hierarchii kościelnej do biskupów niemieckich nie może pogodzić się żaden Polak.

Cała organizacja zbowidowska solidaryzuje się w pełni z przemówieniem I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, wygłoszonym na sesji OK FJN w dniu 14 stycznia br. Jesteśmy solidarni z zawartą w tym przemówieniu polityczną oceną orędzia. Dobrze zdajemy sobie sprawę ze znaczenia słów tow. Wiesława. Wyrazimy nasze poparcie codzienną pracą naszej organizacji, codzienną aktywnością ZBoWiD.

B. dyrektor Zjednoczenia i inni staną przed sądem

Tryb doraźny w 15-milionowej aferze mięsnej

Niebawem przed Sądem Wojewódzkim dla m. Łodzi odbędzie się w trybie doraźnym proces 13 osób, które według aktu oskarżenia, zagarnęły w okresie od początku 1954 roku do roku 1964 co najmniej 494.970 kg mięsa, tłuszczu i wyrobów garmażeryjno - wędliniarskich wartości ok. 15 mln zł. Grupa ta działała w powiązaniu z innymi osobami odpowiadającymi w odrębnych postępowaniach sądowych. Wspomniane nadużycia popełniono na szkodę Zakładów Mięsnych i głównie na szkodę powstałych w r. 1957 Zakładów Mięsnych „Wędliniarz".

Na ławie oskarżonych zasiądą m. in. Edward Sas — od r. 1948 do chwili aresztowania dyrektor naczelny Zjednoczenia Przemysłu Mięsnego w Łodzi, ukonstytuowanego ostatecznie po zmianach natury organizacyjnej w r. 1957 jako Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Mięsnego w Łodzi i Henryk Gołębowski — dyrektor Zakładów Mięsnych „Wędliniarz". Pozostali oskarżeni to kierownicy poszczególnych przetwórni „Wędliniarza" — Witold Woźniak (Zapolska 21), Władysław Pikala (Brzozowa 6), Walery Miłosz (Selekcyjna 12), Stanisław Marcinkowski (Emilii Plater 18), Wacław Chylak (Niciarniana 16), Józef Gralak (Konstytucyjna 44-b), magazynierzy przetwórni nr 2 i 9 — Zdzisław Adamkiewicz (Mokra 19-a) oraz Romuald Ciesiołkiewicz (Sienkiewicza 58) i kierownicy sklepów MHM, którzy sprzedawali „wygospodarowane" nadwyżki — Stanisław Sylwestrzak (Zielona 12), Konrad Celmer (Odolanowska 7),Mieczysław Bujakowski (Sprawiedliwa 24).

O szczegółach tej sprawy będziemy informować w trakcie procesu.

(iw.)

„Kukułeczka" płaci

za pięć trafień zł 1.904, za cztery trafienia zł 73, za trzy trafienia zł 5,50.

Komunikat Totka

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 12 lutego br. stwierdzono:

1 rozw. z 12 trafieniami — wygr. 109.435 zł, 10 rozw. z 11 trafieniami — wygr. po 10.943 zł, 117 rozw. z 10 trafieniami — wygr. po 935 zł.

* * *

W zakładach Toto-Lotka z dnia 13 lutego br. stwierdzono: 148 rozw. z 5 traf. zwykł — wygr. po 24.474 zł, 9.254 rozw. z 4 trafieniami — wygr. po 391 zł, 265.424 rozw. z 3 trafieniami — wygr. po 23 zł.

Posiedzenie Rady Naczelnej ZBoWiD

(A) Dokończenie ze str. 1

Tym zagadnieniom poświęcili też w głównej mierze swoje wystąpienia: były dowódca obrony Warszawy z 1939 r. gen. dyw. w stanie spoczynku Juliusz Rómmel, b. dowódcy oddziałów AK w powstaniu warszawskim — płk. Jan Mazurkiewicz „Radosław" i płk. Zygmunt Notzer „Kryska", b. dowódca I Armii WP — gen. broni w st. spocz. Zygmunt Berling, b. żołnierz AL — płk. Mieczysław Róg-Świostek, jeden z dowódców partyzanckich AK na Kielecczyźnie — Marian Sołtysiak „Barabasz".

Wiele miejsca w dyskusji zajęła sprawa orędzia biskupów polskich do episkopatu niemieckiego w NRF. Wyrazem protestu było podjęte przez Radę Naczelna ZBoWiD oświadczenie w tej sprawie.

Sekretarz Rady Naczelnej ZBoWiD — Tadeusz Ćwik poruszył sprawę nie znanego dotychczas społeczeństwu polskiemu, listu kardynała Wyszyńskiego i 35 biskupów polskich do episkopatu hiszpańskiego. Polscy dostojnicy kościelni przypominają w tym liście „niewątpliwą równoległość losów historycznych Hiszpanii i Polski", szczególnie akcentując okres wojny domowej z lat 1936—39. Biskupi polscy piszą, że „Hiszpania musiała rzucić na szalę wagi całą potęgę swej wiary i swojego oręża w nieśmiertelnych bojach... Na innej szerokości geograficznej — Polska podobnie walczyła na krwawych polach Legnicy, Chocimia, Wiednia i na brzegach Wisły. Dwa bastiony chrześcijaństwa na dwóch krańcach Europy spełniły w ten sposób swoje dramatyczne i chwalebne przeznaczenie".

Zestawienie polskich czynów i polskiej krwi z działalnością tego „bastionu chrześcijaństwa" na Półwyspie Iberyjskim w latach wojny domowej, który pomógł umocnić się faszyzmowi hiszpańskiemu i niemieckiemu — późniejszemu mordercy narodu polskiego uwłacza godności Polaka.

Rada Naczelna ZBoWiD podjęła uchwałę w sprawie udziału związku w obchodach ostatniego roku Tysiąclecia Państwa Polskiego.

W specjalnej uchwale Rada Naczelna zatwierdziła sprawozdanie Zarządu Głównego z działalności w okresie od III Krajowego Kongresu oraz kierunki i wytyczne zawarte w referacie prezesa ZG Związku.

Podjęto także uchwałę, powołującą nowych członków Rady Naczelnej ZBoWiD.

Obrady zamknął premier J. Cyrankiewicz.

Walki w Wietnamie

(C) Dokończenie ze str. 1

ność „utworzenia reprezentatywnego rządu bez interwencji z zewnątrz".

Ośmiu kongresmenów amerykańskich wypowiedziało się we wtorek za ograniczeniem działań wojennych w Wietnamie, zwołaniem genewskiej konferencji pokojowej z udziałem przedstawicieli powstańców południowowietnamskich oraz za przyznaniem ChRL praw członkowskich w ONZ.

Minister obrony USA McNamara oświadczył w Senacie, że Stany Zjednoczone nie zamierzają użyć broni jądrowej przeciwko Wietnamowi północnemu. McNamara poparł jednocześnie kontynuowanie nalotów na DRW oraz naloty dywanowe przy użyciu wielkich bombowców B-52 przeciwko pozycjom powstańczym.

Nowoczesne urządzenia dla PIHM

W związku ze zbliżającym się „Światowym Dniem Meteorologii", który obchodzony będzie w marcu, zapoznano dziennikarzy z aktualnymi problemami rozwoju PIHM, usprawnieniami służb prognoz i podejmowanymi pracami naukowymi.

Oto kilka ciekawszych informacji:

— Filia instytutu w Krakowie kończy prace nad aparaturą, która pozwoli jeszcze w br. nie tylko odbierać sygnały pochodzące z przelatujących nad naszym krajem amerykańskich satelitów meteorologicznych „Tiros" i „Nimbus", ale także przetwarzać je w obrazy układu chmur;

— Prowadzony od czerwca ub. r. sondaż atmosfery przy pomocy polskich rakiet meteorologicznych „Meteor I" będzie usprawniony. Pułap tego sondażu zostanie podwyższony z 40 do 65 km;

— Służbie prognoz przybędą w tej 5-latce nowe stacje radarowe: dwie na południu kraju w rejonie Tarnowa i Wrocławia, dwie na północy (rejon Rozewia i Świnoujścia) i jeszcze jedna w Legionowie pod Warszawą;

— W br. rozpocznie się budowę nowych stacji PIHM w Mławie i Suwałkach oraz zakończy budowę obiektów oddziału PIHM w Krakowie i nowego obserwatorium w Zakopanem;

— Rozpocznie się także budowę 12 wież limnigraficznych, tj. obiektów usytuowanych nad rzekami, wyposażonych w aparaty sporządzające z dużą precyzją wykresy poziomu wód (bardzo ważne z punktu widzenia ochrony przeciwpowodziowej).

Polityka cen w terenie

Nowa, bardziej elastyczna polityka cen, decentralizacja uprawnień do ich ustalania, wprowadzenie cen trójpoziomowych — zmiany te wynikające z uchwał IV Plenum KC PZPR stawiają nowe zadania przed terenowymi komisjami cen a także przed instancjami związkowymi, Zagadnienia te omawiano na wtorkowej naradzie przedstawicieli wojewódzkich komisji i sekretarzy WKZZ.

Państwowa Komisja Cen dąży do odciążenia komisji wojewódzkich od pracy związanej z ustalaniem cen na poszczególne towary. Chodzi o to, by komisje te mogły uprawiać politykę cen na swoim terenie — wpływać na usprawnienie obrotu artykułami rynkowymi i na poprawę usług.

Decentralizacja i wprowadzenie trójpoziomowych cen: przejściowej, podstawowej i wyprzedażnej — wskazano — mogą spowodować jednocześnie nieuzasadnione podwyżki.

Elastyczność cen nie może odbić się na budżetach rodzinnych. To jest podstawowe i najtrudniejsze zadanie organów ustalających ceny. Powinny one czuwać nad tym, by podwyższanie cen artykułów poszukiwanych było równoważone potanieniem innych towarów, tych których na rynku nie brakuje.

W dyskusji postulowano przede wszystkim usprawnienie i zaostrzenie kontroli właściwego ustalania cen i ich przestrzegania.

---

na TV ekranie

„Dzikie palmy"

Był to spektakl ciekawy, ale — cóż tu ukrywać — nużący. Niejeden z widzów prawdopodobnie nie wytrzymał monotonnego rytmu i zniechęcił się przed końcem. Faulknera adaptować na ekran telewizyjny niezwykle trudno, a Z. Bieńkowskiego należy pochwalić za samo podjęcie ambitnego zamiaru. Niestety, powstała z tej pracy raczej ilustracja do powieści niż jej przeróbka dramatyczna. Udało się przekazać fakty, gorzej z klimatem i filozofią dzieła. Tych faktów było zresztą zbyt wiele, reżyser (Ludwik René) wszystkie potraktował z równą pieczołowitością, przez co hierarchia ważności zdarzeń wyraźnie się zagubiła; zabrakło spięć i momentów kulminacyjnych.

Zabrakło również, tak charakterystycznej dla oryginału, wewnętrznej linii rozwojowej głównych bohaterów. Nina Andrycz i Edmund Fetting zaprezentowali postacie, jakby od pierwszej chwili „gotowe", na które tok wydarzeń nie ma wpływu. A fatalizm nie jest wszak jedyną cechą twórczości wielkiego Faulknera.

Niektóre sceny z przedstawienia „Dzikich palm", mimo wskazanych wyżej mankamentów, zaliczyć jednak można do najlepszych w historii teatru telewizyjnego. Jeśli nie złożoność psychologii bohaterów, to tragizmem ludzkich losów, przemówiły one dojmująco bez fałszów.

J. BRYSZ

POGODA

Dziś w Łodzi będzie zachmurzenie duże z możliwością większych przejaśnień oraz drobnych opadów śniegu, mglisto. Temperatura minimalna — 3 st. C, maksymalna ok. — 1. Wiatry słabe przeważnie zachodnie. Jutro pogoda i temperatura bez większych zmian.

W służbie spokoju i bezpieczeństwa

Piotrkowska, godzina zero

Punktualnie o 18 zaczęło się. Na Bałutach, Górnej i w Śródmieściu wybiła godzina zerowa. Akcja rozpoczęta. Dyżurni komend dzielnicowych zdwoili uwagę, komendanci i cały sztab operacyjny zasiedli przy telefonach, z komend wyszły zdwojone patrole, zaczerwieniały opaski ORMO. Walka o spokój i bezpieczeństwo rozpoczęta.

Kilka minut po 18 pierwsi amatorzy zbyt silnych dla zwykłego śmiertelnika wrażeń zostają grzecznie poproszeni o opuszczenie kilku kawiarń i restauracji. Po raz pierwszy od dłuższego czasu w „Teince", „Warszawiance", „Marysieńce" i tym podobnych oazach „skórzanych czapek" i „polskiej łaciny" zapanował spokój. Normalni ludzie spokojnie piją swoją kawę, normalni ludzie spokojnie zjadają kolację. Ci wyproszeni przenoszą się na ulice. Grupki młodzieńców — niebieskich ptaków, tych trochę starszych, którym wypity alkohol dodał nadspodziewanie dużo sił i wigoru, panie — stałe spacerowiczki z trasy „Łodzianka" — podcienia przy ul., ul. Narutowicza i Zielonej. Ulica zaczyna przypominać poczekalnię na podrzędnym dworcu kolejowym. I nagle — rzecz niezrozumiała dla spieszących przechodniów — grupki rozpraszają się. Panie gdzieś zniknęły. Tylko wprawne oko dostrzeże szybką interwencję dwu-, trzyosobowych grup milicjantów i ORMO-wców. Akcja przebiega sprawnie. O godzinie 20 ulica Piotrkowska jest znów główną ulicą wielkiego miasta.

20.30. Jeszcze raz zaglądamy do „Teinki". Wrócili. Tłum rozchełstanych i zarośniętych młodzieńców tarasuje wejście. Zdenerwowana, z wypiekami na twarzy kelnerka tłumaczy coś rosłemu młodzieńcowi. — Nic panu nie podam, więcej już pan tu nie wejdzie. Wyrzucili pana z „Polonii", przeniósł pan się tu. Ciągłe awantury, przynoszenie w kieszeniach wino. Spelunka a nie kawiarnia. „A co nie podoba się, nie podskakuj ty taka i owaka". Krąg niebezpiecznie zacieśnia się. Szamotanina. Ubrany po cywilnemu mężczyzna podchodzi do krewkiego młodziana, grzecznie, ale stanowczo wyprowadza go na ulicę. Stek przekleństw, przerażeni przechodnie schodzą na jezdnię. No cóż, trzeba użyć argumentu przemawiającego może nie tyle do sumienia ile do skóry. Zamiatający ulicę dozorca odzywa się do milicjanta — niech pan żyje za to sto lat, to łobuz i bandyta.

Godzina 23. W KD Śródmieście dwu delikwentów czeka w areszcie na tryb przyspieszony. Patrole w dalszym ciągu w akcji. W mieście już zapanował spokój. Zmęczeni milicjanci już usłyszeli wiele słów podzięki. Walka z wszelkiego rodzaju mętami, rozrabiakami i chuliganami trwa.

I. ŚLEDZIŃSKA

Zamiast zabawy „w chacie"

Pierwsza w Polsce świecka szkoła TPD powstała w 1946 r. w Łodzi i w tym roku będzie obchodzić 20-lecie swego istnienia.

Dziś nosi nazwę XXI Liceum Ogólnokształcącego im. B. Prusa i jest szkołą, która nie tylko w dziedzinie nauki może pochwalić się poważnymi osiągnięciami.

Wszelkie rocznice są w tej szkole — podobnie jak i w innych — okazją do organizowania różnego rodzaju imprez. Poszczególne szkolne koła zainteresowań włączyły się do obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego. M. in. poloniści przygotowują plansze, obrazujące rozwój języka polskiego na przestrzeni wieków.

Ostatnio zaś odbyło się spotkanie uczniów szkoły ze słuchaczami Studium Języka Polskiego dla Obcokrajowców. Wieczór wypełniły rozmowa, występy artystyczne i taniec.

(iw)

„Na wozie" i „pod wozem" łódzkiego „Motozbytu"

Coraz większe obowiązki spadają na wszystkie te instytucje, które stanowią tzw. zaplecze motoryzacji. Wśród nich jest także „Motozbyt". Jeszcze do niedawna był on w Łodzi obiektem nieustających ataków ze strony posiadaczy pojazdów zmotoryzowanych. Ale ostatnio ilość skarg jakby zmalała. Już nie każdy remanent w sklepie z częściami zamiennymi do tej czy innej marki pojazdu, wywołuje protesty ze strony klientów.

Już od dawna łódzki „Motozbyt" działał w kierunku zdublowania wszystkich sklepów sprzedających części zamienne do poszczególnych marek pojazdów. Jednakże na skutek trudności z uzyskiwaniem nowych lokali, a także etatów dla nowych placówek, sprawa ta nie przebiega tak sprawnie jakby tego sobie życzyło i przedsiębiorstwo i klienci.

Przede wszystkim więc oddzielono sprzedaż części tzw. pozarynkową (dla instytucji) od detalicznej dla prywatnych odbiorców. Dla sprzedaży pozarynkowej uruchomiono 3 sklepy.

W styczniu na ul. Kasprzaka 19 uruchomiony zostanie sklep z częściami do „Syreny". W ten sposób sklep przy ul. Północnej sprzedawać będzie części tylko do „Skód" z wyjątkiem modelu „1000 MB", dla którego otwarty zostanie sklep również przy ul. Kasprzaka. Brak etatów uniemożliwił jednak otwarcie tej placówki zgodnie z planem na początku br.

W trosce o sprawność obsługi „Motozbyt" przechodzi także z prowizyjnego systemu wynagradzania personelu sklepowego, na system premii. Ich wypłacanie uzależnione będzie od tego czy sklep posiada na składzie pełny asortyment pozostających w obiegu części zamiennych.

Tak więc w obecnej chwili niemal wszystkie marki pojazdów posiadają w Łodzi podwójne sklepy z częściami zamiennymi: w sklepach specjalistycznych lub wieloasortymentowych i w zasadzie nie powinno być takiej sytuacji, by remanent w którymś ze sklepów odcinał klientów od źródła zaopatrzenia. Nie powinno... A jednak zdarzyło się, że remanent w jednym sklepie (który musi być przeprowadzony z końcem roku) zbiegnie się z remontem przewlekanym przez wykonawcę, jak to się np. dzieje aktualnie przy ul. Piotrkowskiej 125.

Działalność „Motozbytu" nie podlega w sposób bezpośredni władzom miejskim, ani lokalnym zjednoczeniom. Wydaje się jednak, że w interesie klientów konieczna jest interwencja w centrali, by sklepy „Motozbytu" nie czekały na uruchomienie li tylko z powodu braku etatów. **(jp)**

Reklamy - bohomazy znikną z ulic śródmieścia

Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Śródmieścia podjął ostatnio walkę z bohomazami na ulicach. W ciągu ostatnich dwu lat zdjęto 30 gablot i 27 brzydkich reklam, wywieszonych samowolnie. Nakazy zdejmowania szyldów z frontu budynków i przenoszenie ich na wewnętrzne filary bram, wydawane są nadal. Dotyczą one także instytucji państwowych.

Obecnie przystąpiono już do weryfikacji pozwoleń wydanych w latach 1945—1959 na wywieszanie szyldów i reklam. Posunięcie to jest w pełni uzasadnione w związku z modernizacją i przebudową dzielnicy śródmiejskiej.

Problemem staje się już reklama świetlna, która upiększała się przeważnie na ulicy Piotrkowskiej. Wydział zamierza opracować plan neonizacji śródmieścia, celem rozłożenia w sposób równomierny neonów i reklam świetlnych na głównych arteriach komunikacji pieszej i kołowej dzielnicy. Jeśli już mowa o neonach należałoby zwrócić uwagę na właściwą ich konserwację. Wiele neonów świeci się tylko częściowo, nie upiększając ulicy, a raczej ją szpecąc. **(k)**

LUDZIE w stalowych mundurach

Spotykamy ich wszędzie, na skrzyżowaniach ulic dyrygują sznurem samochodów. W ciemnych zaułkach pilnie baczą na młodzieńców w skórzanych czapkach. Zjawiają się tam gdzie potrzebna pomoc, szybka decyzja, autorytet. „Praca milicjanta wymaga aktorstwa" — powiedział jeden z nich. „Milicjant musi być psychologiem, kulturystą, niańką i kto wie czym jeszcze" — dorzucił drugi. Służba trwa 8 godzin — w teorii — w praktyce po prostu trwa. Stalowy mundur zobowiązuje.

A oto ośmiu spośród nich: sierżant Zdzisław Kaźmierczak, dzielnicowy na Żabieńcu (w roku ub. nie zanotował w swoim rejonie ani jednego przestępstwa kryminalnego), plutonowy Stefan Krupa, dzielnicowy z KD-Górna — jego hobby to praca z młodzieżą i pomoc maluchom. Starszy sierżant Jerzy Ziemski, dzielnicowy z KD - Śródmieście pracuje w wyjątkowo trudnym rejonie, między innymi na ulicy Włókienniczej, dawnej słynnej złą sławą — Kamiennej. Następni to sierżant Bolesław Więckowski, dowódca plutonu KD - Widzew, plutonowy Leszek Adamus z Komendy Ruchu, sierżant Feliks Gruchała z ZOMO (jeździ z pogotowiem 07), Józef Partyka pracujący w komisariacie kolejowym MO na Dworcu Łódź Kaliska i starszy sierżant Feliks Wiśniewski, dzielnicowy z KD-Polesie.

(iw)

Foto: L. Olejniczak

MIASTO W NOTESIE

3 TYS. KOBIET Z WOJEWÓDZTWA Z WIZYTĄ W ŁODZI Z OKAZJI ŚWIĘTA 8 MARCA

Spółdzielnia Turystyczno-Wypoczynkowa „Gromada" organizuje przyjazdy kobiet z terenu województwa do naszego miasta z okazji święta marcowego. Będą to kobiety-spółdzielczynie zatrudnione m. in. w placówkach Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", PSS, spółdzielczości mleczarskiej itp.

Przyjazd nastąpi w dniach 5 i 12 marca. Spotkanie z kobietami Łodzi połączone będzie z obejrzeniem spektaklu „Sewastopolski walc" w Operetce. Przewiduje się przybycie około 3 tys. kobiet. (k.)

W KLUBIE NAUCZYCIELSKIM „PRASA A WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI"

Dziś w Klubie Nauczycielskim (Piotrkowska 137) odbędzie się spotkanie z dr K. Kąkolem (redaktorem naczelnym „Życia i Prawa"), na którym omówiony zostanie temat „Prasa a wymiar sprawiedliwości'". Początek spotkania o godzinie 18.30. Wstęp wolny.

DO WARSZAWY NA OPERĘ

Zorganizowane przez nas wyjazdy pociągami autokarowymi do Warszawskiego Teatru Opery i Baletu spotkały się z wysoką oceną naszych Czytelników. W związku z tym, że chętnych na dalsze wyjazdy jest dużo, „Orbis" postanowił kontynuować organizowanie dalszych wyjazdów na spektakle. W marcu udało się zdobyć bilety na 12 przedstawień. Wyjazdy na „Don Carlosa" przewidziane są w dniach: 3, 15 i 23, na „Straszny dwór" — 6, 9, 18, 24 i 29, na „Jezioro łabędzie" — 16 i 30, na „Króla Rogera" — 20 i na „Króla Edypa" — 27.III. (k.)

CUDA SAMOOBSŁUGI

Jest taki bar w Bibliotece Uniwersyteckiej, w którym obowiązuje samoobsługa. Prowadzi go PSS. Samoobsługa posunięta tu została jednak dalej niż gdzie indziej.

Konsument nie tylko sam odbiera zamówione dania (także barowe) i zanosi je do stolika, ale również musi uprzednio z tego stolika posprzątać brudne naczynia, opróżnić przepełnione popielniczki, zetrzeć okruchy, wreszcie strzepnąć takowe z fotela. I za to wszystko sam płaci!

Jeśli zaś ktoś jest szczególnie wybredny, może chyba także wytrzeć sobie szklanki przed nalaniem do nich przez panie z obsługi (to jednak robią!) kawy, herbaty czy oranżady. Szklanki bowiem podaje się tu prosto spod kranu (dobrze, że ich konsument sam myć nie musi!). **(jp)**

LEPSZE ULICE NA POLESIU

W ub. r. Polesie wzbogaciło się o nowe nawierzchnie wielu ulic. Wybudowanych zostało około 6 tys. m bież. nawierzchni ulepszonej. Kilkanaście ulic na znacznych odcinkach otrzymało nawierzchnię szlachetną. W tych pracach pomogły niektóre zakłady. Np. z kredytów Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej na ul. Omłotowej zbudowano nawierzchnię. W przebudowie ul. Wołowej, współuczestniczyła załoga Spółdzielni „Organica".

W br. przebudowane zostaną trzy ulice o ważnym znaczeniu komunikacyjnym: Srebrzyńska, Bratysławska i Konstantynowska. (k.)

— Myślisz, że dalibyśmy radę zaoszczędzić na taką wycieczkę?

— Nie, myślę czy damy radę do pierwszego!

Na półkach księgarni

EKONOMIKA. W. Rozenberg — **Teoria masowej obsługi.** PWE, str. 335, zł 20. J. Kleer — **Analiza struktur społeczno-ekonomicznych trzeciego świata.** PWE, 1965, str. 198, zł 18. M. Doroszewicz — **Mechanizacja i automatyzacja w zarządzaniu.** PWE, str. 239, zł. 20. J. Więckowski — **Rola zysku w kierowaniu produkcją.** PWE, str. 392, zł 25. L. Borcz — **Problemy struktury płac w przedsiębiorstwach przemysłowych na przykładzie hutnictwa żelaza i stali.** PWS, str. 160, zł 17. L. Zienkowski — **Zagadnienia podziału dochodu narodowego.** PWE, str. 202, zł 18. H. Fiszel — **Szkice z teorii gospodarowania.** PWE, str. 212, zł 15. B. Fick — **Bodźce ekonomiczne w przemyśle.** PWE, str. 351, zł 22.

SYGNAŁY

ZA PÓŹNO

Jeden z naszych Czytelników, który mieszka przy ul. Kolektywnej na Bałutach zadzwonił do redakcji z pytaniem, czy mleko przynoszone w sobotę rano w podwójnej ilości (za niedzielę) nie powinno być dostarczane o godz. 5—6, a nie o 7—8. Bo o godz. 8 już przeważnie nikogo w domu nie ma. Oczywiście, że powinno, ale cóż zrobić, kiedy nasi mleczarze „usprawniają" sobie pracę z niewygodą dla klientów. **(jkr)**

CZYNNY DOPIERO WIECZOREM

Czystość na dworcu kolejowym Łódź-Chojny pozostawia wiele do życzenia — pisze jeden z naszych Czytelników — m. in. dlatego, że dworcowy WC czynny jest dopiero wieczorem. Co mają robić pasażerowie znajdujący się tu w ciągu dnia, wie chyba tylko sam... naczelnik stacji.

„OSTATKI" w Klubie Dziennikarza

Klub Dziennikarza zaprasza na całonocny bal maskowy, który odbędzie się w sobotę, 19 bm. Początek o godz. 21. Bilety dla posiadaczy kart wstępu do nabycia codziennie w klubie w godz. 15—17.

Książeczka mieszkaniowa PKO wciąż jeszcze niezbyt znana

Na koniec stycznia br. w Łodzi i województwie otworzono prawie 30 tys. książeczek mieszkaniowych, z tego przeszło 20 tys. w naszym mieście. Wkłady przekroczyły 152 mln zł. Czy to dużo? Dziennie PKO wystawia wprawdzie około stu książeczek mieszkaniowych, ale niewątpliwie w 700-tysięcznym mieście liczba ta mogłaby być większa.

Jeszcze bardziej niepokojące jest to, że tylko na 12 proc. z wystawionych dotychczas książeczek mieszkaniowych wpłaty dokonywane są przez zakłady pracy. Można więc zaryzykować twierdzenie, że co najmniej kilka tysięcy posiadaczy książeczek uiszczając w PKO comiesięczne kwoty osobiście nie nabywa prawa do premii za systematyczne oszczędzanie w postaci 50 zł od każdej wpłaty nie mniejszej niż 100 zł.

Trzeba by się zastanowić, czy nie właściwe byłoby wysłanie do tych osób specjalnego pisma z pouczeniem, że mogą przecież, posiadając już książeczkę mieszkaniową, jak najszybciej zlecić swojemu zakładowi pracy, aby odciągał ustalone kwoty z pensji i przekazywał do PKO. Z tym momentem liczyć się będą już premie za systematyczne oszczędzanie. (Kas.)

Szkoła dla dzieci z wadami słuchu

Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi przy współpracy Ośrodka Audiologii Dziecięcej i Oddziału Otolaryngologii Dziecięcej AM powołało do życia szkołę podstawową dla dzieci niedosłyszących. Mieści się ona przy ul. Żeromskiego 68. Realizuje się tu normalny program nauczania przy stałym udziale lekarzy-laryngologów w pracy indywidualnej z dzieckiem (klasa liczy 12 dzieci). Stosowane są aparaty indywidualne i inne urządzenia wzmacniające głos.

Po ukończeniu szkoły podstawowej dla niedosłyszących, dziecko może uczyć się dalej we wszystkich szkołach licealnych i zawodowych.

Uruchomienie takiej szkoły (posiada ona stały gabinet otolaryngologiczny, w którym lekarze specjaliści przeprowadzają systematyczne badania dzieci) jest wielkim udogodnieniem dla dzieci z wadami słuchu, które w klasach normalnych, liczących do 40 uczniów nie mogą w pełni korzystać z nauki. (w)

Łódź na II miejscu w zbiórce złomu

W ciągu ubiegłej pięciolatki w kraju zebrano 1.078 tys. ton złomu. Jedna tona złomu zastępuje 3,5 tony rudy żelaznej, można więc wyobrazić sobie znaczenie tej akcji.

W kraju działa 6 rejonowych zbiornic złomu. Łódź i województwo razem ze stolicą i woj. białostockim należą do zbiornicy w Warszawie. Wczoraj odbyła się specjalna narada poświęcona omówieniu wyników dotychczasowej zbiórki złomu przez spółdzielczość pracy. Wzięli w niej udział przedstawiciele 8 spółdzielni.

Miasto nasze znajduje się na drugim miejscu pod względem ilości zebranego złomu w latach 1961-65. Łodzianie dostarczyli przez spółdzielnie „Zbieracz" i „Surowiec" 95,5 tys. ton złomu, a województwo — 27,6 tys. ton. W najbliższej 5-latce zaplanowano zebrać o około 5 proc. więcej.

W sali obrad wywieszono plan szę obrazującą zbiórkę złomu w dzielnicy Polesie z przeznaczeniem na budowę Domu im. prof. dr Szustrowej. Zorganizowano też małą wystawę kompozycji plastycznych ze złomu Krystyna Zielińskiego. Najaktywniejszym zbieraczom, w tym wielu dozorcom, wręczono nagrody i dyplomy. (Kas.)

Radio i telewizja

ŚRODA, 16 LUTEGO

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.05 Przegląd prasy. 8.15 Muzyka polska. 8.50 Mówi Technika. 9.00 Muzyka. 9.20 Wiązanka melodii. 9.30 Gra Polska Kapela. 10.00 „Żyrafy są gdzieś obok" — opow. 10.20 „Rytmy i melodie świata". 11.00 „Rewia piosenek". 11.30 Muz. baletowa. 12.05 Wiad. 12.10 Muzyka ludowa. 12.25 „List z Polski". 12.40 „Więcej, lepiej, taniej". 13.00 Muz. 13.20 „Od melodii do melodii". 13.40 „Swojskie melodie". 14.00 Rolniczy kwadrans. 14.15 Popołudniowy koncert estradowy. 15.00 Wiad. 15.05 „Nasze spotkania". 15.25 Utwory wiolonczelowe. 16.00 „Popołudnie z młodością w programie". 17.55 Wiad. 18.00 Koncert dnia. 18.43 Zapowiedź programu młodzieżowego. 18.45 Kurs języka franc. 19.10 „Wiejskie spotkania". 19.25 (Ł) „Pięć minut o wychowaniu". 19.30 Koncert życzeń. 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sportowe. 20.35 „Poeta i jego świat" aud. 21.05 Koncert chopinowski. 21.35 „Przeboje UKF" — aud. 22.00 „Ludwik wrócił", humoreska. 22.15 Koncert muzyki rozrywkowej. 23.00 Dziennik. 23.10 Wiad. sportowe. 23.12 Z twórczości Mozarta. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 „W sejmie i po sejmie". 8.45 Chwila muzyki. 8.50 Polskie melodie. 9.00 Muzyka romantyczna. 9.30 Reportaż literacki. 9.50 Uwertura do opery „Maria". 10.00 Wiad. 10.05 Poranny koncert. 10.50 „Nocny jeździec" — fragm. pow. 11.15 Przegląd czasopism. 11.25 Muzyka dla wszystkich. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert solistów. 12.50 „Między nami konkwistadorami" — fel. 13.00 (Ł) Program — komunikaty. 13.10 (Ł) Nowości wydawnictw. 13.30 (Ł) „Polska piosenka — nie po polsku". 13.45 (Ł) Magazyn dla wsi. 14.00 Koncert popularny. 14.30 Pod fabrycznym dachem. 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 Grają orkiestry „101 smyczków". 15.30 Aud. dla dzieci „Spotkania z przyrodą". 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Wiad. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 16.15 Popołudniowy koncert. 17.00 (Ł) Akt. łódzkie. 17.15 (Ł) „Opowiadanie, nowele, powieść" — fragm. 17.35 (Ł) „Łódzcy soliści". 17.50 (Ł) Muzyczny folklor arabski. 18.05 (Ł) „Melodie o zmierzchu". 18.20 (Ł) „Runda z piosenką". 18.45 Audycja Redakcji Ekonomicznej. 19.00 Wiad. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Słuch. pt. „R. U. R.". 20.30 Muzyka polska. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 „Z dziejów muzyki XX wieku". 22.20 Rozmowy literackie. 22.35 Koncert. 23.15 Gra ork. taneczna. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA

9.55 „Kontaktujemy się z całym światem" (W). 10.25 „Oszust matrymonialny" — film produkcji CSRS (Katowice). 11.17 Przerwa. 16.25 Politechnika Telewizyjna — kurs przygotowawczy (Wrocław). 16.55 Dziennik (W). 17.00 „Król grzybowy" (W). 17.25 Balet współczesny — Maurice Bejart. Transmisja z Teatru Polskiego w Warszawie (W). 18.00 Tygodnik wiejski — „Kiedy trzeba podjąć decyzję?" (W). 18.25 „Wybitni artyści" Krystyna Szostek-Radkowa — śpiew (W). 18.45 Program historyczny Wszechnicy Telewizyjnej „U progu Tysiąclecia" (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.15 „Co dalej siódma klaso?" (Poznań). 20.20 Wiadomości dnia (Łódź). 20.35 4 lekcja jęz. ros. (W). 20.55 „Oszust matrymonialny" film produkcji CSRS (Katowice). 21.50 „Światowid" — magazyn spraw międzynarodowych (W). 22.15 Dziennik (W). 22.25 Politechnika TV — kurs przygotowawczy (Wrocław).

OGŁOSZENIA DROBNE

DOMEK jednorodzinny 3 pokoje, kuchnia pilnie sprzedam. Łagodna 31

DOMEK jednorodzinny w Rogowie sprzedam. — Wiadomość: Brzeziny, 15 Grudnia 51 18385 g

DOM 8-izbowy z ogródkiem, 3 izby wolne — sprzedam. Wiadomość: Rzgowska 23—12 a Wójcik, godz. 15—20 18382 g

AKORDEON „Paolo Soprani" 4-chóralny, 11 rejestrów, nowy — tanio sprzedam. Produkcyjna 8 A (Doły) 18392 g

MAGIEL sprzedam. Łódź — Stoki, ul. Jesienna 29

POKOJU sublokatorskiego z niekrępującym wejściem poszukuje samotny, kulturalny na kierowniczym stanowisku. Oferty „18339" „Prasa", Piotrkowska 96 18339 g

DWIE panienki przyjmę na mieszkanie, Wysoka 18—2 18391 g

2 POKOJE, kuchnia 42 m kw. na Osiedlu Mireckiego zamienię na większe. Oferty „18378" „Prasa", Piotrkowska 96

SAMOTNA poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „18376" „Prasa", Piotrkowska 96 19376 g

UCZEŃ (chłopiec) do zakładu fryzjerskiego potrzebny. Al. Kościuszki 18780 g

OSOBA do dziecka na przychodne potrzebna. Piotrkowska 105 m. 4 a, prawa oficyna po 16

OWCZAREK szkocki — (Collie) 13-miesięczny tresowany — sprzedam. Tel. 572-93 18303 g

UCZENNICA co najmniej 17-letnia potrzebna do zakładu fryzjerskiego. Oferty „18716" „Prasa", Piotrkowska 96 18716 g

Turniej drużyn dzikich

Do turnieju hokeja na lodzie drużyn dzikich organizowanego przez ŁOZHL, ŁKKFiT oraz „Dziennik Łódzki" zgłosiło się 14 zespołów. Rozgrywki odbędą się systemem pucharowym, to znaczy odpadnie zespół przegrywający. Pierwsze eliminacje wyłonią 7 zwycięzców, a jako ósma drużyna dopuszczona zostanie do dalszych rozgrywek najlepsza z tych, które odpadły.

W wyniku losowania ustalono kto z kim zmierzy się w pierwszej kolejce rozgrywek:

Szkoła nr 98 — Szkoła nr 147, ŁKS I — Burza, Łodzianka — Pasaty, Bystra — Sokoły, Wenus — Torpedo, Kurak — Sparta (Bedoń) i Sygnał — Parasol.

Ponieważ warunki atmosferyczne pogorszyły się, drużyny czekać muszą na lód, gdyż postanowiono, że zawody odbywać się będą na lodowisku ŁKS przy ul. Karolewskiej. O terminie rozpoczęcia turnieju nie omieszkamy zawiadomić zainteresowanych. Dziś informujemy tylko, że każdego dnia rozegrane zostaną trzy spotkania, a tercje trwać będą po 10 minut.

Ósme zgłoszenie do Wyścigu Pokoju

PRAGA (PAP). Do komitetu organizacyjnego XIX Wyścigu Pokoju nadeszło zgłoszenie Kolarskiej Federacji Danii.

Jest to już 8 z kolei zgłoszenie, po reprezentacjach — Anglii, Polski, CSRS, NRD, Norwegii, Holandii i Włoch.

Dziś mecz hokejowy Polska—ZSRR

Dzisiaj na lodowisku w Pałacu Sportowym odbędzie się pierwsze spotkanie hokejowe między reprezentacją Polski, a drugim zespołem Związku Radzieckiego. Mówi się o tym zespole, że reprezentować on będzie hokej radziecki na najbliższej olimpiadzie.

Mecz rozpocznie się o godz. 18.30, lecz poprzedzony zostanie interesującym przedmeczem. Uczestniczyć w nim będą drużyny juniorów (wiek do 19 lat) walczących o prawo awansu do reprezentacji przewidzianej na wyjazd do Krefeld (NRF) na turniej wielkanocny. Przedmecz rozpocznie się o godz. 15.30.

Zarówno spotkanie dzisiejsze, jak i rewanż w piątek zapowiadają się ciekawie. Warto wspomnieć, że naszym hokeistom nie udało się dotychczas wygrać z reprezentacją ZSRR.

W czternastu spotkaniach doznaliśmy tyleż porażek, w tym trzy z drużyną B: 3:5, 2:5, 3:7. Do najdotkliwszych niepowodzeń należą porażki doznane w pierwszym rozegranym meczu w ZSRR w 1955 r. w Warszawie 0:13 i w 1957 r. w Moskwie 0:15. W sumie bilans bramkowy meczów z ZSRR jest dla nas wybitnie niekorzytny 22:117.

Nasi hokeiści obiecują dołożyć starań, żeby bilans ten nieco poprawić. Czy aby zadanie, które sobie stawiają, nie przerasta ich możliwości?

Karnecik bokserski

Bokserzy Gwardii przegrali mecz ligowy z Hutnikiem 4:16. Punkty dla zespołu łódzkiego zdobyli: Kubacki (walkower), Kardas i Misiak — remisując.

Juniorzy Łodzi walcząc o puchar GKKFiT, zremisowali z reprezentacją Warszawy 11:11. Punkty dla zespołu łódzkiego zdobyli: Wojdan, Piłat (remis), Prochoń, Szpruch, Grzesiak (remis), Malarczyk (remis), Rojewski.

Pięściarze ŁKS definitywnie odpadli z rozgrywek o wejście do II ligi. Natomiast pięściarze Pilicy z Tomaszowa po zwycięstwie odniesionym nad Technikiem z Zamościa 16:4, zakwalifikowali się do dalszych spotkań. Najładniejszą walkę dnia stoczył Kołodziejski (Tomaszów), odnosząc zwycięstwo nad Hajkiem, który był najlepszym bokserem drużyny Zamościa.

Przed meczem międzypaństwowym Polska — CSRS, który rozegrany zostanie 20 marca we Wrocławiu powołano 20-osobową kadrę zawodników przygotowujących się do tego spotkania. Wśród wybrańców Stamma znaleźli się także pięściarze z Łodzi — Józefowicz i Radzikowski oraz były zawodnik Widzewa, Rudkowski.

W towarzyskim meczu bokserskim Unia (Oświęcim) wygrała z II-ligowym zespołem Widzewa 11:9. W ramach tego spotkania Radzikowski pokonał Czyszczona.

Pięściarze Gwardii (Wrocław) mają już zapewnione mistrzostwo Polski. Prowadzą oni zdecydowanie, zgromadziwszy 26 pkt. przed Hutnikiem — 23 pkt. i Gwardią (Warszawa) — 18 pkt. Łodzianie zajmują 9 miejsce, mając 10 zdobytych, a 20 straconych punktów.

sport w SZKOLE

Przyjaźń nie tylko sportowa

Sportowe kontakty uczniów Łodzi i Lipska należą już do tradycji. Rokrocznie w jednym z tych dwu miast odbywają się towarzyskie spotkania uczniów-sportowców. Zresztą kontakty te nie ograniczają się tylko do sportu. Miłą tradycją stało się zapraszanie gości do domów, by tam w ciszy i spokoju jeszcze raz przeanalizować zwycięstwa i porażki.

Ostatnio w naszym mieście bawiła grupa uczniów - sportowców z Lipska. Nasi goście stoczyli 4 mecze, poznali Łódź i Warszawę. W drugim dniu zawodów gimnastyczki NRD zwyciężyły reprezentację XXVI LO 145,95:145,75. W klasyfikacji indywidualnej pierwsze miejsce zajęła L. Urbaniak — 36,95 pkt. Dalsze miejsca w kolejności zajęły: C. Krauz (Lipsk) — 36,60 pkt., M. Göhle (Lipsk) — 36,55 pkt., M. Blank (Lipsk) — 36,40 pkt., E. Ziemba (Łódź) — 36,10 pkt., M. Horbaczewska (Łódź) — 36,0 pkt., D. Czekała (Łódź) — 35,95 pkt., G. Bieniarz (Łódź) — 35,75 pkt., L. Schönley (Lipsk) — 35,45 pkt., K. Schlinper (Lipsk) — 34,80 pkt. Trenerem drużyny gości jest p. R. Polster, a zespołu łódzkiego p. Monika Martynowska. Spotkania sędziowali Möhler i Trampel (Lipsk) oraz Palmowska i Wojtylak (Łódź). W punktacji ogólnej (po dwóch meczach) zwyciężyły Polki 290,75 pkt. Drużyny z Lipska zdobyły 289,95 pkt.

Spotkanie rewanżowe w piłce ręcznej między zespołami XXIX LO i Helmholztschule zakończyło się remisem 6:6 (2:4). Do przerwy zdecydowanie przeważała drużyna gości, która zaprezentowała ostrą i dobrą technicznie grę. Po zmianie stron gra się wyrównała. Bramki zdobyły: dla Lipska Herbst — 2, Schuster, Setaps, Krebs — po jednej, dla łodzian Klarecka — 4, Szczerkowska — 2. Trenerem zespołu XXIX LO jest p. K. Kolasiński.

Tak więc kolejną wizytę sportowców Lipska w naszym mieście należy uznać za udaną. Jeszcze w tym roku łodzianki odwiedzą Lipsk, by tam spotkać się w meczach rewanżowych. Będzie to na pewno ostatnia prawdziwie przyjacielska wizyta sportowców Łodzi w tym mieście.

Niepowodzenia zapaśników ŁKS

Zapaśnicy ŁKS walcząc w stylu wolnym o mistrzostwo I ligi doznali kolejnej porażki. Tym razem przegrali oni z mistrzem Polski, stołeczną Gwardią 3:6. Dotychczasowe niepowodzenia łodzian tłumaczą się tym, że debiutując w lidze w pierwszych meczach trafili oni na najsilniejszych przeciwników.

Punkty dla ŁKS uzyskali Grochowski i Z. Łapieś, którzy wygrali swe walki oraz Górski — remis.

W najbliższą sobotę i niedzielę odbędą się pierwsze eliminacje do drużynowych mistrzostw Polski juniorów w stylu klasycznym i wolnym. W mistrzostwach mogą startować zapaśnicy urodzeni w latach 1948—1951. Walki w stylu klasycznym odbędą się w sobotę 19 bm., a w stylu wolnym w niedzielę, 20 bm. w sali przy ul. Nawrot 23.

Przed mistrzostwami Polski w tenisie stołowym

W dniach 18—20 odbędą się w Łodzi 34 mistrzostwa Polski w tenisie stołowym. W zawodach weźmie udział po 32 zawodników i zawodniczek, które uzyskały prawo startu na podstawie wyników osiągniętych w turniejach eliminacyjnych.

Z łódzkich zawodników w grupie tej znaleźli się: A. Domicz (Włókniarz), Czerwiński i Garczyński ze Startu oraz Graliński z AZS. Znacznie liczniejsza będzie łódzka ekipa żeńska. Liczy ona bowiem aż 8 zawodniczek: Lisowska (AZS), Bieniaszek (Wł.), A. i G. Lasotówny z Tramwajarza, Kaczmarek (LZS Rzgów), Guzików na (Społem), Janik (Zjednoczeni Pabianice), Czerniak (Start Pab.) i Szulc (Start Piotrków).

Tytułów mistrzowskich bronią: Kowalski (Spójnia Warszawa), Noworyta (AZS Gliwice), oraz pary Kowalski — Caliński, Noworyta — Calińska i Kowalski — Calińska.

Łodzianie największe sukcesy w mistrzostwach Polski odnieśli w Rzeszowie oraz w Białymstoku, gdzie zdobyli tytuły mistrzów przez Krygiera i Grzankę. Łupem łodzian padły również dwa tytuły mistrzowskie w grze podwójnej kobiet i w grze mieszanej co zawdzięczamy parom Kwiatkowski — Guzikówna, oraz Krygier — Kwiatkowska.

Zawody rozpoczną się w sali MDK spotkaniami eliminacyjnymi, które odbywać się będą jednocześnie na czterech stołach. Początek w piątek, 18 bm. o godz. 10.

Wyniki uzyskane w turnieju łódzkim zadecydują o składzie ekipy polskiej na mistrzostwa Europy, które odbędą się w Londynie, w terminie 13—20 kwietnia. Z łódzkich reprezentantów najwięcej szans ma tutaj Lisowska z AZS.

„Złoty krążek"

W Pałacu Sportowym młodzież szkół podstawowych walczyła o mistrzostwo okręgu łódzkiego o „złoty krążek" oraz w „błękitnej sztafecie". Zwycięzcy uzyskają prawo udziału w centralnych igrzyskach młodzieży szkolnej w Zakopanem.

W zawodach o „złoty krążek" zwyciężył zespół Szkoły nr 147 uzyskując czas 4 min. 39 sek. Dalsze miejsca zajęły szkoły nr: 126 — 5.02,3, nr 164 — 5.08,9, nr 110 — 5.19,6 i nr 152 — 5.49,4.

W „błękitnej sztafecie" pierwsze miejsce zajęła drużyna Szkoły nr 46 uzyskując czas 166,9 sek. Dalsze miejsca zajęły: Szkoła nr 147 — 198,1 sek., Szkoła nr 40 — 216,6 sek., Szkoła nr 98 — 217,2 sek. i 5) Szkoła nr 91 — 225 sek

Zwycięskie drużyny szkół nr nr 147 i 46 zakwalifikowały się do udziału w centralnych igrzyskach młodzieży szkolnej w Zakopanem.

CO? gdzie? KIEDY?

WAŻNE TELEFONY

Pogot. MO	07 400-00 500-00
Pogot. Ratunkowe	09
Kom. MO m. Łodzi	292-22
Pogot. Energet.	334-28
Straż Pożarna	98
Inform. telefoniczna	03

TEATRY

OPERETKA (ul. Północna 47/51) g. 19 „Sewastopolski walc"

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Kłamczucha"

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 17 „Lato w Nohant"

MAŁĄ SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Indyk"

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 17 „Dziady"

TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 15 „Ania z Zielonego Wzgórza", g. 19 „Caligula"

TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) godz. 17.30 „Autostop"

TEATR PINOKIO (Kopernika 16) godz. 17.30 „Biali bracia"

TEATR ROZMAITOŚCI (Moniuszki 4-a) g. 16 „Fircyk w zalotach"

MUZEA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne godz. 10—17.

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) nieczynne.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne godz. 10—16.

MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UŁ (w Parku Sienkiewicza) godz. 10—17.

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282). Wystawa „Włókiennictwo wczoraj i dziś", czynna godz. 10—17.

WYSTAWY

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza). „Wystawa plakatu japońskiego" Czynna od godz. 10—13 15—18.

SALON WYSTAWOWY BWA (Piotrkowska 102) Wystawa współczesnej plastyki użytkowej — czynna od 10—18

SALON FOTOGRAFIKI (A. Struga 2). Wystawa fotografiki Demeter Balla. Czynna od godz. 13—18.

ŁÓDZKI DOM KULTURY (Traugutta 18). Wystawa pn. „Sieradzkie obrzędy i zabawki ludowe". Czynna od g. 14—19.

ZOO (ul. Konstantynowska 6/10) czynne w g. 9—16 (kasa czynna do godz. 15.30).

PALMIARNIA — czynna godz. 10—18.

KINA

POLONIA — „Jutro Meksyk" od lat 14 (pol.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WISŁA — „Niedziela sprawiedliwości" od lat 16 (pol.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WOLNOŚĆ — „W kraju Komanczów" (panorama) od lat 16 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WŁÓKNIARZ — „Złoto Alaski" (panorama) od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ZACHĘTA — „Pięciu mężów pani Lizy" (panorama) od lat 15 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ADRIA (Piotrkowska 150) Pożegnanie z tytułem: „W 80 dni dookoła świata" (panorama) od lat 12 (USA) godz. 9, 12.15, 15.30, 19

GDYNIA (Tuwima nr 2) „Testament uczonego" od lat 12 (radz.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

HALKA (Krawiecka 3/5) „Sąd ostateczny" od lat 16 (wł.) godz. 16, 18, 20

1 MAJA (Kilińskiego 178) Program krótkometrażowy: „Miasto na falach" godz. 15, 16,15, 17.30, 18.45, 20

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Podróż w kwiecień" od lat 16 (pol.) godz. 18

ŁDK (Traugutta nr 18) „Potem nastąpi cisza" (pol.) od lat 14 g. 15, 17.30, 20

MUZA (Pabianicka 173) „Pokochajmy się" od lat 14 (USA) godz. 15.45, 18, 20.15

PIONIER (Franciszkańska 31) „Bajka o zmarnowanym czasie" od lat 9 (radz.) g. 10, 12.30, 15, „Zbrodnia doskonała" (panorama) od lat 16 (franc.) g. 17.30, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Umarli milczą" I seria (NRD) od lat 16, g. 17, 19

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Ballada o dziewczynie" (wietn.) od lat 14, godz. 16, 18, 20

POKÓJ (Kazimierza 6) „Helena Trojańska" (panorama) od lat 14 (USA) godz. 15.45, 18, 20.15

ROMA (Rzgowska nr 84) „Kapitan" od lat 9 (bułg.) godz. 10, 12, 14 „Zarezerwowane dla śmierci" od lat 16 (NRD) godz. 16, 18, 20

SOJUSZ (Płatowcowa 6) „Hud, syn farmera" (panorama) od lat 16 (USA) godz. 17, 19.15

STOKI (Zbocze) „Mandrin" (panorama) od lat 11 (franc.) godz. 15.30, 17.45, 20

STYLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Złoto Rzymu" od lat 16 (wł.) godz. 14.30, 16.45, godz. 19 — film miesiąca: „Parasolki z Cherbourga" (franc.)

STUDIO (Lumumby 7/9) „Zabić drozda" od lat 15 (USA) godz. 17.15, 19.30

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) „Pechowiec na prerii" od lat 12 (USA) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

TATRY (Sienkiewicza 40) Program dla dzieci — „Zwycięstwo", „Skarby sezamu", „Kret samochwała", „Rękawiczka" „Rozłąka" godz. 16, 17 „Skąpani w ogniu" (panorama) od lat 12 (pol.) godz. 18, 20

DYŻURY APTEK

Pabianicka 218, Narutowicza 6, Gdańska 90, Limanowskiego 80, Sporna 83, Piotrkowska 165, Przybyszewskiego 41.

DYŻURY SZPITALI

Szpital im. dr H. Jordana, Przyrodnicza 7/9 przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście oraz z dzielnicy Widzew — z XI Rejonowej Poradni „K" ul. Szpitalna 6. Szpital im. dr H. Wolf, Łagiewnicka 34/36 — z dzielnicy Bałuty oraz z dzielnicy Widzew — z X i XII Rejonowej Poradni „K" ul. Zbocze 18 i Wysoka 12. Szpital im. dr M. Madurowicza, ul. Fornalskiej 37 — z dzielnicy Polesie. I Klinika Poł.-Gin. AM, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — z dzielnicy Górna.

Chirurgia Południe — Szpital im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Chirurgia Północ — Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Laryngologia Szp. im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Okulistyka: Szpital im. Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia I Centralny Szpital Kliniczny WAM, Żeromskiego 113.

Nocna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi — Al. Kościuszki 43, tel. 324-09 od godz. 19 do 4.

Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne w godz. od 19—5 na nr tel. 444-44.

Z MIASTA

Rozwój usług rzemiosła w dzielnicy Bałuty — to temat środowiskowego zebrania o godz. 19 w lokalu ŁPRI (Lutomierska 32-34), z udziałem posła na Sejm R Kaczmarka i radnych DRN Bałuty.

„Niedbalstwo profesjonalne — konstrukcje cywilistyczne w nowoczesnym prawie karnym" — odczyt prof. dr J. Sawickiej o godz. 19.30 w lokalu Rady Adwokackiej (Piotrkowska 63).

Spotkanie z literatem J. Koprowskim, laureatem Nagrody m. Łodzi o godz. 18 w MDK „Energetyk" (Al. Politechniki 17).

„Igraszki i fraszki" — Igora Sikiryckiego o godzinie 19 w MDK Włókniarzy (Piotrkowska 262).

ELŻBIETA SZCZĘŚNIEWSKA

ŚMIERĆ nie ma wakacji

— Wszystkie dziwnie się zachowywały. Nie mam zaufania do ich zeznań. Są jakieś nie przekonywające. Alibi ma tylko ta mała furiatka. Oczywiście jeśli „Jureczek" potwierdzi jej słowa. Wizyta u niego wygląda prawdopodobnie. Czas raczej też. Jednak nadmierne zdenerwowanie i wybuchy histerii uparcie nasuwają myśl o zatajeniu czegoś ogromnie ważnego. Może wie, kto jest mordercą i boi się, aby jej nie sprzątnął jako niebezpiecznego świadka? Nie rozumie, że milczenie jest najgorszą taktyką.

— Pewność co do alibi Grębałowej da nam rozmowa z Topolskim. Niestety, i od niego nie oczekuję żadnych rewelacji. Przynajmniej na razie. Pierwsze przesłuchania rzadko dostarczają ważnych informacji. Ludzie są nieufni, nie mówią wszystkiego, co wiedzą. Często usiłują skierować nas na fałszywy trop. Czas jest naszym sprzymierzeńcem. Niektórzy zaczynają się zastanawiać nad słusznością tego, co powiedzieli, inni nie wytrzymują nerwowo, załamują się i nareszcie zaczynają mówić prawdę. Niestety, niekiedy dzieje się to zbyt późno i przestępca dokonuje następnej zbrodni, mającej na celu zatarcie śladów pierwszej.

W hallu rozległy się energiczne kroki Kosturek wprowadził Topolskiego.

Inżynier był w złym nastroju, ale starał się tego nie okazywać. Uprzejmie ukłonił się oficerom, usiadł na wskazanym krześle i spokojnie czekał, co będzie dalej.

Chwilę trwało milczenie. Halski patrzył na niego ze współczuciem.

— Kosturek!

Kapral zjawił się błyskawicznie.

— Dajcie jeszcze jedną filiżankę.

Zwracając się do inżyniera, wyjaśnił:

— Mamy doskonałą kawę. Trochę tego aromatycznego płynu dobrze panu zrobi. Nie szczególnie pan wygląda.

Zaskoczony Topolski spojrzał na niego z wdzięcznością i tracąc dotychczasową sztywność powiedział spontanicznie:

— Nawet bardzo dobrze mi zrobi. Muszę się przyznać, że jestem zupełnie wytrącony z równowagi. Ogromnie żałuję Małgorzaty. Wspaniała, wyjątkowa dziewczyna i taki straszny koniec. Mam też osobiste powody do niepokoju.

Tym razem Kosturek wszedł cicho, jak duch. Postawił przed inżynierem filiżankę i zręcznie nalał kawę. Później pieczołowicie napełnił filiżanki oficerów i dopiero wtedy, z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku, wyszedł z gabinetu.

— Wspomniał pan o niepokoju — zaczął przyjaźnie kapitan, podsuwając Topolskiemu papierosy. — Domyślam się o co chodzi. Boimy się żony, co?

— Tak — z zatroskaną miną wyznał Jureczek.

— Wolałby pan, aby małżonka nie dowiedziała się o przyjaźni z panią Wandą? Zrozumiałe. Nie widzę powodu, aby robić jej taką przykrość. Milicja jest zawsze dyskretna. Powtarzam to ciągle i chcę, abyście wszyscy państwo przyjęli to do wiadomości i odpowiednio do nas się ustosunkowali. Bardzo nie lubimy, jeśli ktoś mówi nieprawdę i komplikuje śledztwo. W końcu i tak zawsze rozszyfrujemy zagadkę, ale straconego niepotrzebnie czasu nie da się cofnąć, a chodzi o pośpiech. Dlatego bardzo proszę o szczere i wyczerpujące odpowiedzi.

I Halski zadał pytanie:

— Co pan robił wczoraj od godziny dwudziestej do godziny dziewiątej dnia dzisiejszego? Chcemy umiejscowić zdarzenia w czasie, dlatego, jeśli jakaś godzina utkwiła panu w pamięci, proszę ją podać. To są dla nas drogowskazy.

Topolski chwilę zbierał myśli, po czym zaczął opowiadać:

— Po południu umówiłem się z Wandą na wypad do „Zdrojowej". To był nasz ostatni wieczór i należało go jakoś uczcić. Wyszliśmy zaraz po kolacji, ale nie od razu udaliśmy się na dansing. Pogoda była prześliczna. Chyba z godzinę, może nawet dłużej, siedzieliśmy w parku. Kiedy zrobiło się już zupełnie ciemno, poszliśmy do „Zdrojowej". Trochę piliśmy, trochę tańczyli, jak zwykle w takich wypadkach, gdy dwoje ludzi rozstaje się po krótkiej, lecz miłej znajomości. W ostatniej chwili właściwie nie wie się, o czym mówić. Żal tego, co bezpowrotnie minęło, jednocześnie cieszy człowieka perspektywa zmiany. Parę minut po drugiej opuściliśmy lokal.

— Czy wtedy spojrzał pan na zegarek?

— Niestety, nie mogłem tego zrobić. Po południu upuściłem na ziemię moją omegę. To jej zdecydowanie zaszkodziło. Zdaje się, pękła sprężyna.

— Fatalny pech! — Halski badawczo przyglądał się inżynierowi.

— Rzeczywiście. Bez zegarka trudno się obejść, ale co mogłem na to poradzić, jeśli zepsuł się akurat w tak niestosownym momencie? Postanowiłem zaraz po powrocie do domu zanieść go do naprawy.

— Nie wątpię. — Głos kapitana stracił uprzednią życzliwość i brzmiał nieco szorstko. — Co było dalej? Słuchamy.

— Nic specjalnego. Wróciliśmy do pensjonatu. Wszyscy już spali. Przynajmniej takie odnieśliśmy wrażenie. Wszędzie było ciemno i cicho.

— Chwileczkę. Czy drzwi wejściowe były otwarte?

— Ależ skąd! Przecież pan wie, jaki tutaj jest zwyczaj. Przed wyjściem poprosiłem panią Agnieszkę o klucz i sam sobie otworzyłem. Ostatecznie jestem dorosłym odpowiedzialnym człowiekiem. Nie mam zwyczaju wracać do domu w takim stanie, aby przekręcenie klucza w zamku przechodziło moje możliwości.

— Nie widzę powodu do obrazy. Po prostu chcę poznać jak najwięcej szczegółów dotyczących wczorajszego wieczoru. Oczywiście znam panujący w „Kasieńce" zwyczaj dawania klucza. Kierowniczka ma zaufanie do ludzi. Oby tego kiedyś gorzko nie żałowała!

— W każdym razie ja go nie zawiodłem. Zamknąłem starannie drzwi, zapaliłem światło i poszliśmy na górę. Wanda jeszcze wstąpiła do mnie na chwilę.

(17) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz redakcji 204-75. Dział społeczno-ekonomiczny 223-05 i 341-10. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział sportowy 208-95. Dział kulturalny i „Panorama" 223-05. Dział wojewódzki 341-10. Dział listów 343-80. NTU 303-04 (godz. 10—12). Redakcja nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293.00, wewn. 30, czynne do godz. 15.30, sobota do godz. 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i poczty. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Łódź, Piotrkowska 96. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 40 (5967) E-13 Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g. Br.